

WPROST: Jerzy Stuhr o prawdach wiary i prawdzie o Polakach

Ci nieliczni, którzy widzieli już mój nowy film „Obywatel”, gratulowali mi odwagi. Zastanawiałem się, o co im chodzi. (...) Zrobiłem film na bolesne tematy, tak jak czułem, tak jak artysta powinien to robić, a nie na pół gazu. Ja nikogo nie obciążam, bo ja te grzechy sam popełniałem – mówi Jerzy Stuhr. W najnowszym WPROST – rozmowa o jego nowym filmie „Obywatel”. A także o Polsce, Kościele i Solidarności.

Ponadto w najnowszym WPROST o porozumieniu ws. wysyłania broni na Ukrainę, kto będzie rządzić z Ewą Kopacz, Leszek Balcerowicz o rządach – tych sprzed 25 lat i obecnych, o finansach Twojego Ruchu i fenomenie króla polskiego Internetu, czyli rozmowa z Sylwestrem Wardęgą.

Mimo zaprzeczeń resortu obrony na ostatnim szczycie NATO Polska porozumiała się z Ukrainą w sprawie dostaw broni – dowiedział się WPROST. Kiedy 7 września, dwa dni po zakończeniu szczytu NATO w walijskim Newport, doradca ukraińskiego prezydenta, umieścił na blogu informację, że na szczycie zapadły ustalenia dotyczące przysłania na Ukrainę doradców wojskowych oraz dostaw nowoczesnej broni z USA, Francji, Włoch, Polski i Norwegii, MON niemal natychmiast zdementował te informacje. Podobnie zareagowały inne państwa. Oświadczenie zdementowały też ministerstwa obrony Włoch i Norwegii. Wydawało się, że całe zamieszanie to wynik jakiegoś gigantycznego nieporozumienia. Jednak dzień później prezydent Ukrainy Petro Poroszenko podczas spotkania z wojskowymi w ostrzelwanym przez separatystów Mariupolu wygłasza kolejne zaskakujące oświadczenie podobnej treści. I znowu MON dementuje. Ale, jak ustalili WPROST, do porozumienia w Newport jednak doszło. *Była obietnica kilku państw i my jesteśmy w tej grupie. Ukraińcy durnowato zrobili, że to upublicznili – mówi jeden z ważnych członków polskiej delegacji na szczycie NATO. Dlaczego strona ukraińska bez zgody Polaków upubliczniła wiadomość o porozumieniu? Szczegóły – w nowym WPROST.*

Na łamach WPROST także rozmowa z Jerzym Stuhrem, którego nowy film niebawem trafi na ekrany kin. *Mam świadomość, że będę musiał się bronić, tłumaczyć, może coś wyjaśniać. Proszę jednak pamiętać, że to ja jestem w tym filmie i to ja nie znam wszystkich prawd wiary. Jak się na mnie rzucą kręgi kościelne czy prawnicy dziennikarze, to ja sobie takie wytłumaczenie przygotowałem: dzięki temu filmowi widz może poznać sześć prawd wiary – mówi reżyser. Ale w jego filmie problem Kościoła nie sprowadza do nieznamomości prawd wiary. - Wcześniejsza wersja scenariusza była znacznie ostrzejsza. Zrezygnowałem z pewnej sceny, choć wielu mnie przekonywało, że powinna się tam znaleźć. Wiemy przecież, z jakimi problemami boryka się ta instytucja – dodaje Stuhr. Czytając scenariusz „Obywatela”, można się załamać. Naprawdę jesteśmy takimi antysemitami, klerykałami, bałwanami bez wyobraźni? – pyta Cezary Łazarewicz. - Też. Niech pan zawsze dodaje: też – odpowiada Stuhr. I wyjaśnia, że patrzy na świat przez okulary Sławomira Mrożka. Miota nami historyczny patriotyzm, ale gdzieś zawsze mamy jakieś szczęście – mówi. Rozmowa z Jerzym Stuhrem – w najnowszym WPROST.*

We WPROST również o tym, że Ewa Kopacz, poza obsadzeniem resortów, musi od podstaw zbudować swoje polityczne zaplecze. Do tej pory w jej otoczeniu dominowali asystenci i ludzie dbający o wizerunek marszałek Sejmu. Teraz większość szykuje się do kancelarii nowej szefowej rządu. Tyle że nikt z tego grona nie zajmował się twardą polityką. Politykę „robiła” kancelaria premiera i najbliżsi współpracownicy Donalda Tuska. Kopacz o polityce z Tuskiem rozmawiała najczęściej w cztery oczy. Na kogo teraz sama postawi? *Pole manewru ma niewielkie. To muszą być osoby zaufane, a jednocześnie takie, które umieją robić politykę. Nie widzę przy niej nikogo takiego – przyznaje jeden ze współpracowników odchodzącego szefa rządu. Na co dzień za zamkniętymi drzwiami gabinetu marszałek Kopacz*

hierarchia jest ustalona od dawna. Pierwsze skrzypce grają tam Jolanta Gruszka, dyrektor generalna gabinetu marszałek, oraz Iwona Sulik, była dziennikarka TVP, typowana na nową rzecznikę rządu. Istotną rolę u boku Ewy Kopacz odgrywa też Tomasz Miształ, wcześniej jej doradca w Ministerstwie Zdrowia. Na razie jednak zaplecze przyszłej premier przypomina kompletny miszmasz. Kto będzie rządzić z Ewą Kopacz – na łamach WPROST piszą Agnieszka Burzyńska i Anna Gielewska.

W nowym WPROST także rozmowa z Leszkiem Balcerowiczem, który m.in. komentuje siedem lat rządów Donalda Tuska. *Wielokrotnie krytykowałem niektóre działania rządu Donalda Tuska, ale starałem się być przy tym fair. Tam, gdzie uważałem, że jego rządy służą długotrwałemu rozwojowi Polski, popierałem je. Na przykład w sprawie wydłużenia wieku emerytalnego, ograniczenia niektórych przywilejów emerytalnych, działania w sferze deregulacji rynku. Przy pewnych zastrzeżeniach po stronie pozytywów zapisałbym też ustawę zmieniającą zasady refundacji leków czy też ustawę zmierzającą do przekształcenia szpitali w spółki* – mówi były wicepremier i minister finansów. I podkreśla, że stabilność rządów nie jest cnotą samą w sobie. I dlatego obraz rządów Donalda Tuska z jego punktu widzenia jest mieszany. I przypomina sprawę zmian w OFE. Jego zdaniem, to był cios we własny elektorat. *Myszę, że ideowi wyborcy Platformy to czują. To wielki błąd polityczny odpychać swoich ideowych wyborców* – mówi Balcerowicz. I dodaje, że tak potraktowany elektorat PO może w ogóle nie pójść do urn. *Na miejscu PO przeanalizowałbym wyniki ostatnich wyborów uzupełniających do Senatu. I nie chodzi mi o to, że wygrał PiS, ale o to, że PO nie zdołała zmobilizować nawet garstki wyborców* – zwraca uwagę. Wywiad z Leszkiem Balcerowiczem – w poniedziałek we WPROST.

We WPROST też o finansach Twojego Ruchu. Na co partia mogła wydać w 2013 r. ponad 800 tys. zł, płacąc za usługi małej, jednoosobowej działalności gospodarczej ArtGraf. *Może na system E-Partia?* – odpowiada jeden z posłów po chwili namysłu. Poszukiwania kodu do platformy E-Partia zajmują mu trochę czasu. Po kilku nieudanych próbach udało się zalogować. Na ekranie komputera wyraźnie widać, że w systemie dzieje się niewiele. W kalendarzu, gdzie powinny wyświetlać się informacje o spotkaniach czy partyjnych inicjatywach, jest pusto. A poseł patrzy w ekran komputera, jakby E-Partię zobaczył po raz pierwszy w życiu. Asystent posła przyznaje, że system wykorzystuje do rozsyłania SMS-ów. Tymczasem według informacji biura prasowego partia Janusza Palikota wydała od 2012 r. na E-Partię prawie 2 mln zł. Do tego roczna obsługa informatyczna 84 tys. zł i 36 tys. zł za wynajęcie serwerów. System tworzy i obsługuje firma ArtGraf. To działalność gospodarcza Artura Wójcika, syna skarbniczki partii i członka zarządu Danuty Wójcik, która jest główną księgową i odpowiada za sprawozdania finansowe. Została wyłoniona do wykonania zadania z wolnej ręki. Ale to nie jedyny niejasny punkt w finansach Twojego Ruchu. Więcej – w najnowszym WPROST.

Na łamach WPROST także rozmowa z królem polskiego Internetu. *Bo czuję się królem. Kiedy zaczynałem, nie miałem pojęcia, jak to zrobić, ale wiedziałem, że mi się uda. Pamiętam spotkanie z Kubą Jankowskim z programu „Matura to bzdura”. Ja miałem wtedy może ze 2 tys. subskrybentów. Oni – 100 tys. Niekryty Krytyk miał 500 tys. Powiedziałem mu: „I tak kiedyś będę na pierwszym miejscu”. Pewnie pomyślał, że jestem strasznym głupkiem. A tu proszę* – mówi Sylwester Wardęga. I dodaje, że początki były trudne. *Przez pierwszy rok zebrałem 10, może 20 tys. subskrybentów. Ale się nie poddawałem i na złość hejterom w drugim roku zrobiłem milion. Kolejny milion przyszedł w sześć miesięcy. I słupki ciągle rosną* – dodaje. I podkreśla, że jego kariera w sieci to nie jest zasługą jednego czy dwóch filmów, o których jest głośno w mediach. *Wardęga wybił się na ciężkiej i systematycznej pracy* – mówi. Rozmowa z Sylwestrem Wardęgą – w poniedziałek we WPROST.

E-wydanie tygodnika WPROST jest dostępne wraz z e-tygodnikiem WPROST BIZNES, w którym w tym tygodniu m.in. o tym, że wojna gospodarcza oznacza straty dla obu stron. Czy sankcje możemy ominąć? WPROST BIZNES jest dostępny

w systemie dystrybucji e-wydań wydawcy na stronie: ewydanie.wprostbiznes.pl oraz u wszystkich dystrybutorów prasy cyfrowej oraz w aplikacjach natywnych na urządzenia mobilne w AppStore i Google Play.

Nowy numer WPROST trafi do kiosków poniedziałek, 15 września 2014 r. **E-wydanie tygodnika** będzie dostępne na stronie tygodnika (ewydanie.wprost.pl) oraz u dystrybutorów prasy elektronicznej, m.in. na witrynach e-kiosk (www.e-kiosk.pl), eGazety (www.egazety.pl) oraz Nexto (www.nexto.pl).

.....